

GAZETA

LEGnicka

Nr 80 (259) Rok II Czwartek, 23 kwietnia 1992 r. Cena 1000 zł.

WŁAŚCICIELEM - WOJEWODA

Struktura przemysłowa województwa legnickiego prezentuje się nader monotonnie. Poza miedziowym molochem znajduje się tutaj niewiele firm i przedsiębiorstw. Nie znaczy to jednak, że pozostałe 20 proc. przemysłu województwa nie wymaga zabiegów i restrukturyzacji.

W 95 przedsiębiorstwach państwowych organem założycielskim jest wojewoda legnicki. Z informacji Urzędu Wojewódzkiego wynika, że w 14 z nich wprowadzono Zarządy Komisaryczne.

W stan likwidacji postawiono "FAWEM" w Jaworze, Zakłady Lniarskie w Radwanicach, POZH w Legnickim Polu, Lubiąskie Przedsiębiorstwo Budowlane, Przedsiębiorstwo

Budownictwa Rolniczego w Legnicy oraz "Transkom" w Legnicy. Ogłoszono upadłość "Milany" w Legnicy, "Argalu" w Chojnowie, Zakładu Naprawczego PKS w Głogowie, Przedsiębiorstwa Usług Technicznych w Zagrodnie. Wniosek o upadłość złożono w stosunku do "Inżynierii" w Legnicy.

Jednoosobową spółką Skarbu Państwa stała się tylko "Hanka".

Sprywatyzowano, poprzez likwidację WPHW w Legnicy, "Progal" w Lipcach, Lubiąskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, PGR Chobień, Głogowskie Przedsiębiorstwo Prefabrykacji w Głogowie. Proces ten czeka Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń w Polkowicach.

EUROPEJSKI BIZNES

W Legnicy gości profesor Blandine Van Der Linden z belgijskiej Międzynarodowej Szkoły Biznesu i Zarządzania ICHEC w Brukseli. Jej podopieczni przez trzy miesiące odbywali praktyki zawodowe w przedsiębiorstwach województwa legnickiego.

Wczoraj pani profesor uczestniczyła w spotkaniu w Urzędzie Wojewódzkim. W ich trakcie ustalono program

wspólnych przedsięwzięć, głównie dotyczących utworzenia w Legnicy Międzynarodowej Szkoły Biznesu. Uczelnia ta powstać ma z udziałem belgijskiej ICHEC oraz Agencji Rozwoju Regionalnego "Arleg".

Dzisiaj Blandine Van Der Linden spotka się z dyrektorami firm, w których belgijscy studenci odbywali praktyki.

(ska)

RING WOLNY

Niedawno w Polsce zmienił się ustrój. Do władzy doszli nowi ludzie. Nie minęło wiele czasu, gdy zaczęły się między nimi nieporozumienia. Atakuje się prezydenta, premiera, ministrów. Nawet w lokalnych społecznościach jest to znane. Atakują byli współpracownicy, przyjaciele, nie wspominając o przeciwnikach politycznych i ulicy...

Jesteśmy gotowi obalić władzę. A jednocześnie potrafimy nowym władcom wznosić pomniki i czcić ich jak bogów. By za chwilę widzieć w nich wrogów i zdradców...

No cóż, żyjemy w ciekawych czasach. I sami jesteśmy ciekawymi obiektami...

Fighter

Komunikat

Zarząd Regionu Zagłębie

Miedziowe MSZZ "Solidarność" informuje, że 24.04.1992 r. organizowany jest wyjazd do Warszawy w celu wzięcia udziału w demonstracji wspomagającej działania negocjacyjne Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" z rządem RP.

Chętni do wzięcia udziału w demonstracji członkowie NSZZ "Solidarność" mogą o niej zasięgnąć informacji w macierzystych Komisjach Zakładowych bądź w siedzibie Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe.

Roszady

Od trzech miesięcy trwa wymiana korespondencji między Związkiem Zawodowym Pracowników Przemysłu Miedziowego, a Urzędem Prezydenckim. Zaczęło się od zaproszenia Lecha Wałęsy do złożenia wizyty w KGHM. Prezydent miał się zapoznać z problemami przedsiębiorstwa, które stało się przedmiotem rozgrywek politycznych. Minister Mieczysław Wachowski odpowiedział, iż przyjazd prezydenta do Lubina w najbliższym czasie jest niemożliwy, ale poprosił o przekazanie związkowego stanowiska. Związkowców to nie usatysfakcjonowało i zaproponowali odbycie spotkania z prezydentem w Warszawie. Podsekretarz stanu d/s ekonomicznych w Kancelarii Prezydenta Andrzej Kozakiewicz w piśmie z 16 kwietnia zbył tę propozycję milczeniem, lecz ponowił prośbę o przesłanie informacji o kondycji przedsiębiorstwa i dokonanych przekształceniach restrukturyzacyjnych w KGHM.

"Szczególnie interesują mnie fakty, a nie duch problemów występujących w przemyśle". - Stwierdził - "Wizyta prezydenta musi być odpowiednio przygotowana od strony merytorycznej. Dlatego też bez względu na to czy obowiązki pozwolą Panu Prezydentowi na wzięcie udziału w tym spotkaniu, czy też nie, muszą być w posiadaniu materiałów umożliwiających przygotowanie do dyskusji" - pouczył związkowców.

"Miedziowcy" z Lubina zaskoczeni są tymi szczególnymi przygotowaniem Belwederu przed spotkaniem z nimi i uważają to za grę na zwłokę. Sytuacja KGHM jest coraz trudniejsza i wizyta za kilka miesięcy może być musztardą po obiedzie.

Radni zapraszają

Radni Rady Miejskiej w Legnicy z Okręgu Wyborczego Nr 1 serdecznie zapraszają swoich wyborców na spotkanie informacyjno-dyskusyjne dotyczące problemów miasta. Spotkanie odbędzie się dzisiaj tj. 23 kwietnia o godz. 17.00 w świetlicy w Szkole Podstawowej Nr 18 przy ul. Grabskiego (dawna 22 Lipca).

Czy w teczce prokuratora Edwarda Zalewskiego, którą dziś osobiście otworzy przed ministrem Wiesławem Chrzanowskim jest wniosek o uchylenie immunitetu poselskiego Józefa Pawlaka?

PADNIE DRUGI IMMUNITET?

Dziś do Warszawy, na minut, właśnie wyszedł" - tak rozmowy z ministrem sprawiedliwości Wiesławem Chrzanowskim, udał się pełniący obowiązki prokuratora wojewódzkiego Edward Zalewski. Z nieoficjalnych źródeł

wyglądały próby przebicia się przez sekretariat.

Wiele wskazuje, że najwyraźniej dobiegło końca śledztwo w sprawie firmy FLORIDA TRAVEL, która -



dowiedzieliśmy się, że zasadniczym tematem rozmów w Prokuraturze Generalnej będzie sprawa uchylenia immunitetu poselskiego Józefa Pawlaka (PSL).

Czy rzeczywiście w prokuratorzkiej teczce znajduje się wniosek o uchylenie immunitetu? Wczoraj prokurator Zalewski wszelkimi sposobami unikał kontaktów z dziennikarzami. Podobno o przygotowanym wniosku rozmawiał w południe z wojewodą legnickim Andrzejem Glapińskim. Nasze próby osobistego skontaktowania się z prokuratorem, mimo wcześniejszej o dzień zapowiedzi, skończyły się niczym. "Nie ma, już był, jest, ale zajęty, proszę zadzwonić za dziesięć

przypomnijmy - naciągnięta dwadzieścia nainnych osób na ofertę wyjazdu do USA. To sami poszkodowani (również finansowo) wnieśli sprawę do prokuratury. Jest zatem możliwe, że dalsze dochodzenie blokowane jest poselską nietykalnością "dyrektora departamentu Polska" - jak o sobie mówił i jak przedstawiał się innym, szef legnickiego oddziału FLO-RIDY - Józefa Pawlaka.

Decyzja czy wniosek o uchylenie immunitetu trafi do Sejmu należy do ministra Chrzanowskiego. Taka jest procedura w tej sprawie. Do Prokuratury Wojewódzkiej należy natomiast przygotowanie i uzasadnienie wniosku.

(żur)

Z kraju i ze świata

* Z udziałem premiera J. Olszewskiego odbyło się spotkanie przedstawicieli 7 partii tworzących koalicję i popierających rząd oraz przedstawicieli UD, KL-D i PPG.

* Rada Ministrów rozpatrywała projekty kilku aktów prawnych towarzyszących ustawie budżetowej.

* Rada Bezpieczeństwa ONZ postanowiła przekazać władzom irackim wyrazy zaniepokojenia. Irak nie dostarczył dotychczas obiecanych w marcu pełnych informacji nt. swojej broni masowej zagłady.

* W wieku 74 lat w Miami na Florydzie zmarł następca tronu rosyjskiego, wielki książę Władimir Kirillowicz Romanow.

GALERIA SATYRYKONU



ZMIANA WARTY...

JOZEF SKONIECZNY



Wieści z legnickiego Ratusza

* 21 kwietnia br. na kolejnym posiedzeniu spotkali się członkowie Kolegium Rady Miejskiej w Legnicy. Przewodnym tematem spotkania były przygotowania do Sesji Rady Miejskiej zaplanowanej na 27 kwietnia br. - Sesji szczególnej, gdyż w jej trakcie członkowie Rady będą udzielali absolutorium Zarządowi Miasta.

Kolegium Rady ustaliło porządek Sesji oraz przygotowało materiały, których przyjęcie bądź zatwierdzenie leży w gestii radnych.

* 17 kwietnia br. zostały zakończone prace związane z organizacją i budową tymczasowych boisk sportowych na osiedlu Piekary - jednostka A-1.

Prace częściowo były finansowane przez Urząd Miasta w Legnicy, jednak ich realizacja to głównie zasługa pracujących

w czynie społecznym mieszkańców Piekar. Dzięki ich zaangażowaniu na niezagospodarowanych terenach powstał kompleks boisk (do gry w piłkę nożną, koszykówkę, siatkówkę, tenis) uzupełniający infrastrukturę osiedla.

* Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miasta w Legnicy informuje, że Zakład Zieleni Miejskiej PGK zakończył prace w zakresie remontu trawników i kwiatostanu w rejonie Placu Wolności w Legnicy.

Obecnie trwają prace nad renowacją trawników wzdłuż ul. Bankowej. Apelujemy jednocześnie do mieszkańców Legnicy o większą dbałość o tereny zielone. Pomijając nawet ich walory estetyczne, pamiętajmy o kosztach, jakie pociąga ich coroczna renowacja - kosztach ponoszonych z kasy miasta.

listy

Nawiązując do krytycznej notatki pt. "Kupieckie veto" zamieszczonej w "Gazecie Legnickiej" Nr 64 z dnia 31.03.1992 r. uprzejmie informuję, iż Zarząd Miasta Legnicy na swoim posiedzeniu w dniu 01.04.1992 r. podjął decyzję o ogłoszeniu konkursu ofert na urządzenie i prowadzenie targowiska przy ul. Galaktycznej - Górniczej.

Ustanowienie nowego gospodarza targowiska powinno przyczynić się do jego prawidłowej eksploatacji, natomiast przy wykorzystaniu środków finansowych ujętych w planie budżetu miasta na 1992 rok rozpoczęte zostaną prace uzbrojenie oraz wykonanie przynajmniej w części nowej nawierzchni utwardzonej na targowisku.

Wiceprezydent Miasta
Zbigniew Kieras

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. M. Pawełek



KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* **Winny pieszy?** 22 kwietnia o 20.50 na prochowickiej obwodnicy Tomasz K., kierujący dużym fiatem uderzył w przechodzącego nieprawidłowo ulicą Jana O., mieszkanka Golonki Górnej. Z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

* **Napad na Kwiatowej.** 21.04. ok. 21.00 6 nieznanych młodych mężczyzn pobiło Artura U. Napastnicy okradli swojej ofierze 400 tys. zł oraz dokumenty.

* **Dachowanie.** 21 kwietnia o 21.00 na trasie Legnica - Kunice na wiadukcie kolejowym, kierujący opel-omegą Teodor K. stracił panowanie nad kierownicą i dachował. Pasażerowie Józef J. i Czesław C. z ogólnymi potłuczeniami trafili do szpitala. Straty oszacowano na 50 mln zł.

Chojnów

* **Trafił swój na swego.** 21 kwietnia o 23.00 na 64 km autostrady, na wysokości Osetnicy, kierujący ciężarówką MAN Zbigniew K. skręcając na pobocze uderzył w nieoświetlony ciężarowy samochód, też firmy MAN. Na szczęście nie było wielkich ofiar. Tylko jeden z kierowców trafił do szpitala, a straty oszacowano na 25 mln zł.

Złotoryja

* **Złapano na chwili złości.** 22 kwietnia, 45 minut po północy, policjanci zatrzymali Krzysztofa Ch., który zaatakował złośliwie szybę wystawową przy ul. Basztowej.

* **Zaś pechowiec.** Tego samego dnia, plus minus o tej samej godzinie policjanci ujęli Roberta S., który usiłował włamać się do baru "BISTRO".

POZARY..

Tylko we wtorek odnotowano w woj. legnickim dziewięć pożarów leśnych. Najgroźniejszy z nich miał miejsce w okolicach Pieszkowa, gdzie od zaproszenia ognia spłonęło 1,4 ha 10-letniego młodnika. Straty wyniosły 80 mln. zł. Paliło się również w Raszówce, Polkowicach, Gluchowicach, Lisowicach, Jerzmanicach w Lubiniu i Osieku.

Jak nas poinformowano w KWSP przyczyną pożarów było zaproszenie ognia.

Dużo pożarów zanotowano tego roku w legnickich lasach. Do tej pory spłonęło ich około 30 ha o wartości 2,2 mld. zł. W nadleśnictwie legnickim planuje się zalesić 60 ha. Nie jest to dużo, szczególnie jeżeli weźmiemy pod uwagę, że 50 procent zalesiania to odtworzenie tego, co uleciało z dymem. A przecież lasy to nie tylko "zielone płuca", ale i miejsce działalności gospodarczej. Ile więc tracimy z każdym rokiem pieniędzy dzięki beżmyślności. Warto się zastanowić...

W rozmowie ze strażnikami, dowiedzieliśmy się, że przy takiej intensywności działań przeżywają oni ogromne kłopoty finansowe.



WIEŚCI Z KOMBINATU

Belweder kręci

Projekty przekształceniowe KGHM zaczynają wchodzić w fazę realizacji. Przeobrażenia strukturalno-organizacyjne wiążą się zazwyczaj ze zmianami kadrowymi. I o takich mówi się coraz głośniejsz w centrali miedzianej firmy.

Szefem największej kopalni - "Rudna" ma zostać dotychczasowy dyrektor naczelny ZG "Polkowice" mgr inż. Jan Foligowski. Zastąpi on na tym stanowisku mgr inż. Stanisława Lembasa, który ma awansować na wiceprezesa zarządu spółki górniczo-hutniczej. Dyrektorski fotel w kopalni "Polkowice" zajmie mgr inż. Lech Jaroń - dyrektor naczelny ZG "Sierszowice". A schedę po nim przejmie mgr inż. Adolf Chyra - obecny dyr. d/s rozwoju w "Rudnej". Nie wiadomo jeszcze kto będzie kierować kopalnią

"Lubin", gdyż jej dotychczasowy "naczelny" mgr inż. Jerzy Markowski ma objąć urząd prezesa miedzianego koncernu.

Mówi się także o rychłych zmianach w hutach. Podobno stanowisko szefa HM "Głogów" proponowano mgr inż. Kazimierzowi Ziai - dyrektorowi ZG "Konrad", ale ten miał odmówić, gdyż z wykształcenia jest górnikiem.

Trudno więc mówić o zmianach, są to raczej przesunięcia. Czemu więc mają służyć te kosmetyczne zabiegi. Ludzie wtajemniczeni w meandry kombinackiej polityki kadrowej twierdzą, iż dotychczasowi dyrektorzy mieliby kłopoty z robieniem koniecznych cięć personalnych w starych zakładach, nowych zaś gospodarstwach łatwiej im przyjdzie wypełnić rolę mioty.

Dla niepełnosprawnych

Po latach pustej gadaniny władze samorządowe Lubina zabrały się za przystosowanie miasta do życia w nim także ludzi niepełnosprawnych.

Na chodnikach centrum miasta zostały wykonane łagodne

podjazdy dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich.

Mamy nadzieję, iż po tym pierwszym kroku przyjdą następne.

WuKa

Z Żagania wprost do Kaczawy

Przedwczoraj legnicka policja otrzymała alarmujący meldunek. Na dnie tzw. wodospadu Kaczawy przypadkowi przechodnie znaleźli topielca. W kieszeniach spodni znaleziono zwolnienie z legnickiego szpitala na nazwisko Pawła T. 25-letni pacjent, rodem z Żagania został znaleziony w Kaczawie w kilka godzin po wyjściu ze szpitala.

Ładniej, grzeczniej...

Sklepy lubińskiej spółdzielni "Społem" jeden po drugim, zmieniają swój wygląd. Oczywiście - na korzyść. Po placówce nr 32 przy ul. Leśnej i położonym w Rynku "Bazyli" gruntowny remont przeszedł sklep "Posejdon" przy ul. Pawiej. Poprawiła się estetyka i organizacja stoisk. Pojawiła się również kawiarenka, w której będzie można odpocząć po trudach zakupów.

(BM)

**NAJTANSZE BUTY
W WOJ. LEGNICKIM**
(prowadzimy także sprzedaż obuwia pozagatunkowego)

POLECA

**W SPRZEDAŻY HURTOWEJ
I DETALICZNEJ
NOWO OTWARTY**

(patronat Złotoryjskich Zakładów
Obuwia i Hurtowni "Bravro")
sklep ZKS "GÓRNIK"

"SPORTOWIEC"

Złotoryja ul. Basztowa 15
Zapraszamy codziennie
od 10.00 do 18.00

"Przebierańcy" i szczyt grzeczności...

owistego kolorytu przydawały
 ckiemu targowi pod koniec
 czterdziestych koncerty
 estr - dziś nazwalibyśmy je
 wórkowymi - składających
 trzech lub czterech panów
 podniszczonych wojskowych
 mundurach. Zespół taki
 cydowanie zyskiwał na
 rygodności, jeśli posiadał w
 składzie prawdziwego
 alidę wojennego. Zdarzały
 wszak i orkiestry
 ozwać. Pewnego dnia
 rol wojskowy pod
 wódtwem oficera, postanowił
 awdzić owe lokalowo-targo-
 kapele. Okazało się, że na
 koncertujące w tym dniu,
 na składała się z przebie-
 ców. Patrol nie był jednak
 t surowy. Kazał tylko
 odczepiać z czapek orzelki, z
 mundurów dystynkcje i baretki
 potem nakazał przez cztery
 dziny koncertować - rzecz
 na społecznie - tuż przy
 ndzie Placu Wilsona. Do
 otych" mundurów nikt się
 edy nie przyczepiał. Wielu
 zych chodzą w wojskowych

uniformach. Z czasem zaczęły
 też być modne "Battle-dressy" i
 baskijskie berety, nie mówiąc
 już o tak zwanych "szklankach"
 czyli lśniących zawsze, wysokich
 butach oficerskich noszonych
 do długich samodzielnymi
 marynarek, odpowiednio
 wywątowanych na ramionach...
 Targ był też miejscem różnych
 spotkań. Odnajdywali się na
 nim często ludzie, którzy nie
 widzieli się od 1939 roku! Oto
 pan Niskogórski w towarzy-
 stwie pana Średniogórskiego,
 spotyka rodaka z Drohobycza
 pana Wysokogórskiego. Po
 powołanych okrzykach, uściskach
 (jakby żywcem wziętych z
 protokołu dyplomatycznego przy
 powitaniach przywódców daw-
 nych kadeelów!) nastąpiły
 wspomnienia. Nagle pan Ni-
 skogórski coś sobie oto przypom-
 niał. Panie Wysokogórski -
 zapytał czy pan sobie przypomi-
 nasz, że pożyczyleś pan ode
 mnie w sierpniu 1939 roku sto
 złotych? Nu! Jakże bym mógł
 zapomnieć? Nawet z miejsca
 oddaję panu ten dług! Co? -

oburzył się pan Niskogórski -
 za przedwojenne sto złotych
 pan mi tu dajesz jakiś papie-
 rek? Jaki papierek ripostuje
 dłużnik - Sto złotych, to sto
 złotych bez względu na wojny!
 Bierz pan, bo jutro mogę nie
 być przy forsie! Szanowny panie
 Wysokogórski! - nie wytrzymał
 nerwowo pan Niskogórski -
 Szanowny pan jesteście skończony
 lobuz, szanowny pan jesteście
 ostatni łajdak, takiemu szmon-
 dakowi jak szanowny pan nikt
 nie powinien ręki podać -
 wykrzykiwał coraz głośniej
 przedwojenny jeszcze wierzyciel.
 A ponieważ wokół zaczynał się
 gromadzić ciekawski tłumek,
 pan Średniogórski odciągnął
 nie bez oporów pana Nisko-
 góskiego na bok. Po chwili
 zapytał: Nu dobrze! Naubliżałeś
 mu bo świnia, bo mu się
 słusznie należało. Ale dlaczego
 per szanowny pan? Bo widzisz
 - odpowiedział uspokojony już
 nieco pan Niskogórski - na
 grzeczności jeszcze nikt nie
 stracił!

B.F.

Sytuacje



Stoimy. Zapasowego koła nie ma. A może by tak na trzech? Zawsze to szybciej...

Sovietica

Po rozmowach polsko-
 dzieckich w Warszawie znowu
 oczuliśmy, jaką to łaskę robią
 nam Rosjanie. Po pierwsze
 dlatego, że cały swój majątek
 nieruchomości wycenili na 400
 mln. dolarów amerykańskich
 żeby nie mylić np. z
 (ukraińskimi). Po drugie - że
 jedną czwartą tegoż majątku
 gotowi są przekazać stronie
 polskiej, tak po prostu - za
 darmo, albo inaczej mówiąc -
 za szkody ekologiczne, które tu
 wyrządzili od 1945 roku.
 Po trzecie wreszcie - resztę
 swojego majątku pozwalają nam
 łaskawie kupić po cenach
 określonych przez... siebie. Mało

tego - chcieliby żebyśmy jeszcze
 zbudowali mieszkania w Rosji
 dla oficerów stacjonujących w
 Polsce. Dobrze, co?
 Budowy mieszkań nie
 traktują ani jako żartu, ani jako
 naszego dla nich prezentu.
 Rosjanie twierdzą, że to miałyby
 być nasz apart w polsko-
 rosyjskie joint-venture. Niestety,
 nikt z nich nie potrafi wyjaśnić
 - komu oficerowie rosyjscy
 mieszkający już w Rosji, ale w
 polskich domach będą płacić
 czynsz? A może powstaną w
 Moskwie polskie odpowiedniki
 "keczów" i będą dla nas ściągac
 czynsz?

Tak to odbija się dziś

czkawką złożoną pochopnie
 przez gen. Z. Ostrowskiego,
 pełnomocnika Rządu RP ds.
 kontaktu z Sowietami, pro-
 pozycja tzw. opcji zerowej. Miało
 to polegać na tym, że oni
 wyjadą z Polski nie płacąc za
 straty i szkody, jakie tu
 wyrządzili, a my nie płacimy za
 pozostawiony przez nich
 "majątek". Widać Rosjanie
 uznali, że takie wyjście
 stanowisko Polaków do ne-
 gocjacji musi się spotkać ze
 zdecydowaną odpowiedzią. I
 odpowiedzieli. Tylko dalej nic
 nie mówią, kiedy stąd wyjadą?
 A przecież na to wszyscy
 czekamy już od 1945 roku!

Uczniowie z Chojnowa najlepsi!

208 uczniów i uczennice szkół
 podstawowych z 16 placówek
 oświatowo-wychowawczych
 województwa legnickiego wzięło
 udział w tradycyjnym, coroc-
 znym konkursie plastycznym
 "Sport w wyobraźni ucznia".
 Nagrodzono 16 prac, które
 można obejrzeć na wystawie
 pokonkursowej w Młodzieżowym
 Domu Kultury ul. Mickiewicza
 3, codziennie w godzinach
 10.00-18.00. Na szczególnie
 wyróżnienie zasługuje Szkoła
 Podstawowa Nr 4 z Chojnowa.
 Jej uczniowie - podopieczni
 pana Ireneusza Józefczuka -
 zdobyli cztery nagrody,
 przysyłając prace w takich
 dziedzinach techniki plastycznej
 jak: grafika, collage,
 plaskorzeźba, malarstwo na
 szkle. Przykład godny
 naśladowania!

(bef)

Pogwizdów

"Kukuleczka" to nazwa zespołu
 folklorystycznego z Pogwizdowa
 w gminie Paszowice. Powstał
 on w 1968 roku i zorganizował
 go (muzyk - akordeonista)
 Edward Borowiecki. Zgromadził
 przy KGW 14 osób, a duszą
 grupy była Katarzyna Kołodziej.
 W skład grupy wchodzi: kapela
 - Eugenia Filipowska akor-
 deon; Franciszek Filipowski
 (bęben); solistki: Katarzyna
 Kołodziej, Katarzyna Pisulka,
 Zofia Bukalo (mistrzyni robót
 ręcznych), Romualda Ejsmont
 (potrawy i napoje), Olga
 Opalińska (wypieki), Kazimiera
 Dębicka (kostiumy) i najmłodsza
 z nich - Gabriela Naperty.

Zespół występował w licznych
 imprezach gminnych i
 wojewódzkich, a w 1980 roku -
 w Ścinawie - zdobył pierwszą
 lokatę za... piwo na miodzie.
 Grupą opiekował się GOK
 wraz z byłym dyrektorem
 Władysławem Wituniem.
 "Kukulki" spodziewają się dobrej
 współpracy z jego następczynią
 Małgorzatą Świdorską.

(mar)

TAKSÓWKA 1001



(131)

Po wyjściu Kłysa Dec aż
 pokiwał głową z aprobatą. Taka
 gorliwość bardzo mu pasowała.
 Zawsze uważał, że połowa
 zwycięstwa w walce z prze-
 stępstwami, to przede wszystkim
 gorliwość. Gorliwość, gorliwość
 i jeszcze raz gorliwość. A ona
 w wykonaniu Kłysa była wprost
 przepiękna. Aż człowiekowi się
 na ten widok śmiały oczy.
 Na tych rozmyślaniach złapał
 go telefon. Dzwonił jego
 niedawny szef, pułkownik
 Księżycowicz, facet znany z
 tego, że nim wybuchła afera
 strefy wolnocłowej tłumaczył
 wszystkim wszem i wobec, iż

zostanie jednym z dyrektorów
 nowo powstającej strefy "Dec-
 Banku". Wtedy było to dość
 przekonujące, dziś z per-
 spektywy czasu - wyglądało na
 grubą, trochę perfidny żart.
 Według Deca, Księżycowicz
 okazał się frajerem nie z tej
 ziemi, jeśli wierzył w obietnicę
 niejakiego Łokonia, wieloletnie-
 go działacza ludowego.
 Księżycowicz prosił o małą
 przysługę. Okradziono jego
 serdecznego przyjaciela -
 Dzwonkiewicza, właściciela
 sklepu z galanterią. Chodziło o
 to, żeby policja zakończyła jak
 najszybciej dochodzenie, bo
 właśnie jego koleś liczył, że
 odszkodowanie pokryje potrzeby
 finansowe firmy. Dec zbil go w
 kilku słowach. Dużo

naobiecował, ale nie przekroczył
 granicy prawdopodobieństwa.
 Mimo wszystko był za bardzo
 uczciwy, aby obiecywać rzeczy,
 które jego zdaniem nigdy nie
 znajdą odbicia w rzeczywistości.
 A na dodatek w rzeczywistości
 kształtowanej przez tego fra-
 jera. Właśnie tym mianem
 określił Księżycowicza, bywaszego
 policjanta, który potrafił się
 zeszmacić w zamian za kilka
 tysięcy złotych.
 * * *
 Agata rozeźlona
 nieobecnością Jerzego
 postanowiła wziąć sprawy
 w swoje ręce. Uznała, że w
 żadnym wypadku nie pozwoli
 sobie na dalsze uciekanie przed
 swoim mężem. To, że kiedyś się
 kochali, wprost nawet za sobą

przepadali o niczym już nie
 świadczyło. Miłość przysła niczym
 bańka mydlana. Teraz został
 tylko osad zwykłej niepewności,
 natomiast całe ich uczucie
 przysłowiową bańką mydlaną.
 Zapaliła papierosa i położyła
 się na tapczanie. Zmęczona i
 rozleniwiona sięgnęła po gazetę.
 Bczyła się po legnicku.
 Przejrzała miejscowe pierdoły i
 od razu się ucieszyła. Właśnie
 chodziło jej o ten luz, o
 poczucie totalnego spokoju.
 Uznała, że właśnie w takim
 stanie będzie najlepiej zadzwonić
 do "starego" Gajewskiego. Na
 jej pytanie o męża odpowiedzią
 była chwilowa cisza, potem
 jakiś niewyraźny, lekko
 sepleniący głos stwierdził, że
 bardzo mu przykro, ale niestety

jest on chwilowo nieuchwytny.
 Najgorsza była mimo wszystko
 cisza, która była odpowiedzią
 na jej pierwsze pytanie.
 Była tak bardzo ostro nasta-
 wiona na tę ostateczną rozmowę,
 że w chwili kiedy okazało się,
 że mężusia (pojęcie, które
 według niej już dawno straciło
 swój sens) nie ma, poczuła się
 jak balon, który został przekuty
 ostrą szpilką.

Na szczęście facet, który
 odebrał telefon był niemię-
 ogłupiał od Agaty. Wszystko
 wszystkim, ale jeżeli ktoś dzwoni,
 ktoś kto jest właśnie przez nich
 poszukiwany, to niestety było
 zbyt żartobliwe, aby mogło być
 prawdziwe. Dlatego właśnie
 nastąpiła ta cholerna cisza w
 tym telefonie.

cdn.

OCHRONA ŚRODOWISKA -PROBLEM STARY JAK ŚWIAT

Zanim zaczęły dymić hutnicze kominy, a rzeki zmieniły się w kanały odprowadzające ścieki - czyli w czasach, gdy ziemia była niczym Rajski Ogród - nasi pradziadkowie zajęli się ochroną środowiska. Początki ochrony miały charakter kultowy i magiczny. Chroniono jako święte: drzewa, bagna, jeziora, pojedyncze skałki itp. Nieco później o ochronie zaczęły decydować względy ekonomiczne i estetyczne. Już w I w.p.n.e. Marcus Ciceron powiedział, że "niszczenie lasów jest największym wrogiem dobrobytu społeczeństwa". Dużo wcześniej, bo około 1100 r.p.n., w Chinach wprowadzono - prawdopodobnie - najstarsze zarządzenie dotyczące ochrony drzew, lasów i gospodarki leśnej. Starożytni Rzymianie na 500 lat przed narodzeniem Chrystusa mieli także swoje prawo chroniące lasy. Mniej więcej w tym samym czasie król perski Kserkses podczas przeprawy przez rzekę Meander pod miastem Kollatebus był tak oczarowany rosnącym tam platanem, że zawiesił na nim swój złoty znak i wyznaczył strażnika do pilnowania drzewa. Było to chyba pierwsze objęcie ochroną drzewo.

Mijały lata, w czasie których ludzie coraz częściej zauważali, że wywołane przez nich zmiany w środowisku naturalnym nie zawsze są korzystne.

Rekompensując naturze wyrządzone szkody, już w średniowieczu, w Szkocji (1030 r.), Hiszpanii (1258r.) i Anglii (1283 r.) wprowadzono okresy ochronne dla ryb, zabraniając między innymi połowu sprzętem niedozwolonym, odlawiania narybku, zatrutowania wód i utrudniania rybnym wędrówek na tarlisko przez zagradzanie rzek.

Doceniając rolę ptaków owadożernych dla gospodarki na polach i lasach w XIII w. wprowadzono na ziemiach niemieckich ochronę sikorek. Natomiast w Szwajcarii w 1535 r. objęto ochroną wszystkie ptaki owadożerne. Bardzo wczesnie zaczęto zdawać sobie sprawę z ograniczoności zasobów przyrody. Władcy Korei już od XIII w. wprowadzili ochronę Gór Diamentowych, a doceniając wartości krajobrazowe lasów objęli ochroną otoczenie góry Oga.

Pierwszy w Europie rezerwat leśny powstał w 1516 r. Decyzją holenderskiego księcia Wilhelma I Orańskiego objęto taką ochroną las koło Hagi. Nasi wschodni sąsiedzi za czasów Cara Piotra I Wielkiego w 1703 r. objęli ochroną rezerwatową Las Izmiłowski pod Moskwą. Natomiast pierwszym rezerwatem przyrody nieożywionej była w Europie "Jaskinia

Baumana" w Górach Harcu. Objęto ją ochroną w 1663 r.

Kolejnym krokiem zmierzającym do ratowania zasobów ziemi było ustanowienie nowej formy ochrony przyrody - parku narodowego. Pierwszy na świecie park narodowy - Yellowstone utworzono na mocy dekretu prezydenta Myssesa S.Aronta w 1872 r. Do końca XIX w. były w USA cztery parki narodowe.

Na ziemiach polskich tradycje działań ochroniarskich sięgają czasów Bolesława Chrobrego, który wydał dekret o ochronie, już wtedy ginącego, dobra. Kazimierz Wielki wprowadził zakaz ścinania drzew bartnych. Ochroną cisów i starych dębów zajął się Władysław Jagiełło, natomiast Zygmunt I Stary objął ochroną tura, sokoła i labędzia. Najstarsze polskie prawo chroniące ryby wydał Stefan Batory, zabraniając między innymi stosowania włoków na Zalewie Wiślanym.

Potrąfili dbać o swoje otoczenie ludzie, którzy nie wiedzieli co to smog, którzy nie znali pojęć: obszar kłęski ekologicznej czy biologicznej śmierci rzeki. Teraz kolej na nas - mieszkańców ziemi schyłku XX w. Z naszych poczyniń rozliczą nas nasze dzieci.

Krzysztof Strykowski

PATENT NA FORSĘ

- W Polsce łatwiej zmienić było ustrój polityczny niż z naszego życia wyeliminować oczywiste nonsensy, na których można jednak zarabiać ładne pieniądze - mówi pewien inżynier górnik, jeden z pionierów "polskiej miedzi".

Jako przykład podaje funkcjonujące w naszym kraju prawo wynalazcze, które do rozwiązań twórczych zalicza także systemy eksploatacyjne stosowane w kopalniach. Rozwiązania z tej dziedziny podlegają więc opatentowaniu, a ich autorzy otrzymują honoraria twórcze. Są to na ogół wielkie pieniądze. Wypłaca się taką grubą forsę, choć najczęściej w opatentowanych systemach eksploatacyjnych żadnej twórczej myśli nie ma.

W krajach zachodnich - wyjaśnia nasz rozmówca - systemy eksploatacyjne nie są uważane za produkty inwencji twórczej. I słusznie. Przecież są one znane od dawna. Opisanie w podręcznikach akademickich klasyczne metody prowadzenia eksploatacji są najwyższej modyfikowane, uzupełniane i dostosowywane do istniejących w danej kopalni warunków geologiczno-górnich. Ale istota systemu jest ciągle ta sama. Rozwinięciem czegoś wcześniej już znanego to przecież nie to samo co rozwiązanie na wskroś nowoczesne. Dlatego też na Zachodzie nie opatentowuje się systemów eksploatacyjnych i nikomu się nie płaci za to ekstra nagród. Tam inżynierowie opracowują system eksploata-

cji złoża w ramach swojej normalnej pracy zawodowej i swoich poborów.

W Polsce, podobnie zresztą jak w całym dawnym obozie socjalistycznym, jest inaczej. Po 1945 r. przyjęliśmy radziecki model wynalazczości pracowniczej, który znacznie obniżył wymogi w tym względzie. W ten sposób władze chciały zachęcić i zmobilizować ludzi do uprawiania radosnej twórczości. Ale i w tej sferze, podobnie jak w innych, doszło do wypaczeń.

Przykładów nie trzeba szukać daleko. Jest też ich sporo "na miedzi". Wśród górników ze starego zagłębia do dziś żywa jest pamięć o pewnym "genialnym" projekcie wynalazczym z lat 50-tych w kopalni rudy miedzi "Nowy Kościół". Otóż do budowy kaski podtrzymujących strop w wybranej przestrzeni, używano tam okrągłaków o długości 1,2 - 1,3 metra. Ale pewnego razu pijany zaopatrzeniowiec przywiózł belki krótsze o 30 cm. Zaradni górnicy i z tego materiału zbudowali konstrukcję. Krótsze okrągłaki były tańsze, kopalnia zaoszczędziła trochę pieniędzy. Trzeba to było jakoś uczcić. Zaopatrzeniowca i jego kompanów zrobiono wynalazcami. Dostali nagrody. Statystyka była imponująca.

Dziś, oczywiście tak prymitywnych metod się nie stosuje. Ale niektóre wnioski wynalazcze i racjonalizatorskie też są mniej lub bardziej dęte. Nadal każdy sposób na

wydobycie z kopalni forsę jest dobry.

Nasz rozmówca mówi, iż w jednej z kopalń LGOM próbuje się nowy system eksploatacyjny komorowo-filarowy z elastycznym ugięciem stropu. Może i tutaj jest on nowy, ale w starym Zagłębiu Miedziowym taki sam system był stosowany zaraz po wojnie. Nie był to zresztą polski wynalazek, lecz niemiecki. Zrodził się w kopalni "Konrad". Nad pokładem rudy miedzi znajduje się tam warstwa wodonośna. Aby woda nie zatopiła złoża, trzeba było zastosować odpowiedni system. Po wojnie został on przyjęty przez Polaków. Z czasem w "Konradzie" wprowadzono inne systemy eksploatacyjne - m.in. zawałowe. Ale teraz w nowym Zagłębiu Miedziowym wraca się do tamtych starych metod. Aczkolwiek z zupełnie innych powodów. Inne są też pewne rozwiązania techniczne. W ZG "Konrad" strop opierało na drewnianych kaskach, tutaj - na resztkach filarów technologicznych. Istota systemu jest jednak ta sama.

Radykalnych zmian w Polsce nie dokona się drogą kosmetycznych zabiegów. Nie wystarczy ukoronować orła. Trzeba zmienić wiele mechanizmów i obyczajów, zwłaszcza w sferze pracy. Tej normalnej, i tej twórczej. W dziedzinie wynalazczości także: Tu również muszą obowiązywać zdrowe i uczciwe normy, jak w całym cywilizowanym świecie.

BIK

**BĄDŹ MĘŻCZYZNA!
TWOJA ŻONA ZASŁUGUJE
NA TAKI PREZENT!**

KUP

ZMYWARKE DO NACZYŃ

Wpłacasz tylko 880 tys.zł. pozostaje 2 mln. do spłaty w ratach na dogodnych warunkach.

Hurtownia PUH B&K

Legnica ul. Libana 5 tel. 241-69

**SZCZĘŚLIWA KOBIETA
POTRAFI TO DOCENIĆ!**

**ATRAKCYJNE ZABAWKI,
ARTYKUŁY PAPIERNICZE
I BIUROWE**

poleca

**HURTOWNIA ZABAWEK
"DAL-POS"**

Legnica, ul. Marynarska 19
tel. 228-70

Zapraszamy codziennie od 8.00 do 20.00,
soboty od 8.00 do 12.00

**GWARANTUJEMY NAJWYŻSZĄ
JAKOŚĆ TOWARÓW, PRZYSTĘPNE
CENY I KORZYSTNE WARUNKI
PŁATNOŚCI**

FABRYKA PRZEWODÓW
NAWOJOWYCH



UPRZEJMIE INFORMUJE,
ŻE JEST TAKŻE DEALEREM
FABRYKI SAMOCHODÓW OSOBOWYCH



NA TERENIE WOJEWÓDZTWA LEGNICKIEGO
I OFERUJE

**POLONEZY
CARO 1,5, 1,9 I TRUCK**

CENY KONKURENCYJNE

ZAPRASZAMY

codziennie od 8.00 do 16.00

DO NASZEGO SKLEPU FIRMOWEGO W LEGNICY
przy ul.ŚW. WOJCIECHA

TEL. 220-31 w. 316

Samochody można oglądać na przyzakładowym parkingu

SPEŁNIAMY KAŻDE ŻYCZENIE KLIENTA ODNOŚNIE KOLORU
I DODATKOWEGO WYPOSAŻENIA SAMOCHODU

LEWE ZWOLNIENIA

W lubińskim sądzie znalazła się sprawa dość niecodzienna. Przeciwko 24 "małolatom" prowadzone jest postępowanie przygotowawcze. Uczniowie lubińskich i kilku legnickich szkół średnich dopuścili się fałszerstwa. Aby usprawiedliwić nieobecności na lekcjach przedstawiali swoim wychowawcom podrobione zaświadczenia lekarskie.

Marek T., pseudonim "Rogacz" nie miał łatwego startu w dorosłość. Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Budowlanej nie udało mu się znaleźć pracy. Zasiłki szeregi bezrobotnych. Pracy szukał dość skrupulatnie, ale we wszystkich firmach przecząco kiwano głową. Jedynie Zakład Energetyczny podpisał z nim umowę na miesiąc. "Rogacz" sprawdzał liczniki. W domu pojawiły się finansowe kłopoty. Ojciec pił jak zwykle, matka zachorowała.

Właśnie w tym nieciekawym okresie zaświtała Markowi genialna myśl w głowie. Tyle razy miał w szkole problemy z nieusprawiedliwionymi nieobecnościami. Jakby pomóc kolegom, a przy okazji zarobić parę groszy?

Pomysł szybko został zrealizowany. Od kumpla "Rogacz" kupił za 200 tysięcy domową drukarkę. Jak wypracował technikę podrabiania pieczętek trudniej teraz dociec. Ponoć niektóre znalazł, inne też kupił. Później z czcionek w drukarni udało mu się złożyć konieczne pieczętki. Druków na wzór dostarczyli mu koledzy i rozpoczęła się produkcja. Zwolnienia z zajęć lekcyjnych podbite przez rozmaitych lubińskich lekarzy (nazwiska i adresy były autentyczne) zaczęły wędrować po szkołach.

Za jedne 15 tysięcy złotych zestresowany szkolnymi problemami uczeń mógł jesienią i zimą łatwo zaradzić swoim problemom. Zakupiony druk in blanco wystarczyło wypełnić i przedstawić nauczycielowi. Upragnione "S" automatycznie pojawiała się w dzienniku.

"Rogacz" nie miał problemów ze zbytem swojej produkcji. Pojawiał się na przerwach pod szkołami, przechadzał się również po lubińskim bazarze. Szybko stał się postacią powszechnie znaną

wśród lubińskiej młodzieży. Większość jego klientów uczyła się w macierzystej Szkole Budowlanej, ale "ratował" również uczniów Technikum Górniczego i lubińskich ogólniaków, Liceum Ekonomicznego, a jedno zwolnienie trafiło nawet do podstawówki.

"Rogacz" prowadził również sprzedaż hurtową. Kupując ponad 10 zwolnień można było uzyskać sporą zniżkę ceny. I tak pojawili się w Lubinie małe biznesmeni. Oferowali podrobione druki swoim kolegom w szkole. Podczas przesłuchania Bartek K. oczywiście nie przyznał się do winy. Twierdzi, że zwolnienia rozdawał i żadnych pieniędzy nie brał.

Z druków "Rogacza" korzystało wiele osób. W sądowej dokumentacji figuruje 24 osoby. Jedni posługiwali się fałszywymi drukami dość często inni zrobili to tylko raz. W swoich szkołach mają różną opinię. Niektórzy sprawiali zdecydowane kłopoty wychowawcze, ale są osoby, o których nauczyciele wypowiadają się z uznaniem. Wszyscy jednak będą teraz mieć poważne problemy. Po sądowej konsultacji grozi im upomnienie, nadzór rodziców lub nawet nadzór kuratorski.

W trakcie przesłuchań większość osób przyznaje się do jednorazowego kupna druku od "Rogacza". Uczniowie mówią: "Wszyscy w szkole wiedzieli, że takie druki można kupić". "Takie zwolnienia były bardzo modne w zimie". Jak okazuje się nie zawsze moda wychodzi na zdrowie.

Cały proceder nie trwał długo. "Rogacz" od września do grudnia 1991 roku wyprodukował około 200 lewych zwolnień. Jak sam twierdzi, udało mu się zarobić w ten sposób 2 miliony. Można przypuszczać, że zyski z procederu były znacznie większe.

Nauczyciele "budowlanki" szybko zorientowali się, że coś jest nie tak. Uczniowie przedstawiali im zaświadczenia o kilkudniowej niezdolności do nauki, gdzie jako przyczyna figurowały bardzo ciężkie choroby, np. zapalenie płuc. O fakcie poinformowano policję. Apel skierowany do dyrekcji innych szkół ponadpodstawowych w Lubinie dał szybkie efekty. Producenta lewych druków szybko wykryto.

Małgorzata Skórska

Zamiast zysku w Polskiej Miedzi 4 mld 877 mln deficytu

SPÓR TRWA

Tuż przed świętami dały znać o sobie niepokoje pracowników KGHM "Polska Miedź" S.A. Pismem z 9 kwietnia NSZZ "Solidarność" Komisja Górnicza - Porozumienie Sekcji Branżowych przy Kombinacie rozpoczęła spór zbiorowy z Zarządem przedsiębiorstwa. Związkowcy domagali się podwyżek, wypłacenia nagród z zysku, podpisania pakietu zabezpieczeń socjalnych.

14 kwietnia kombinacka "Solidarność" otrzymała odpowiedź podpisaną przez wiceprzewodniczącą Zarządu Pawła Ofimana. Zdaniem Zarządu podwyżki w Kombinacie są niemożliwe, gdyż "za dwa miesiące 1992 roku w KGHM PM S.A. nie osiągnięto zysku netto, a wręcz przeciwnie, wystąpiła strata wysokości 4 mld 877 mln złotych". Zarząd gotowy jest do rozpoczęcia

bezpośrednich rozmów ze związkowcami. Ich termin wyznaczono na 30 kwietnia. Do tego czasu Komisja Górnicza zażądała przedstawienia pełnej analizy placowej Oddziałów Kombinatu. Dane takie mają być konieczne, aby związkowcy przygotowali się do negocjacji.

Informacja zawarta w piśmie Zarządu Polskiej Miedzi do "Solidarności" wzbudzi zapewne niemało obaw. Szczególnie, że jeszcze do niedawna w Kombinacie skrupulatnie przestrzegano prowadzenia polityki sukcesu, czyli było dobrze, a nawet lepiej, wydobyć różnie itd. Jeszcze w ubiegłym roku związkowcy zarzucali Zarządowi uprawianie propagandy sukcesu, tym bardziej, że pogarszająca

się sytuacja firmy była odczuwalna dla wszystkich. Dlaczego dzisiaj zdecydowano ujawnić pogarszającą się kondycję finansową firmy? Wybrano mniejsze zło?

Pogłoski o deficytowości kopalń przenikały czasami poza Kombinat, ale Zarząd demontował ich prawdziwość. Rok bilansowy w Kombinacie został przedłużony do końca 1992. W tym układzie trudno oceniać wyniki za 1991. Ostatnie kalkulacje prezentują się jednak katastrofalnie. Kombinat rozpoczął produkcję deficytu. W ubiegłym roku szef Rady Nadzorczej Andrzej Machalski zastanawiał się w rozmowie dla Tygodnika "TO" co w Kombinacie nastąpi wcześniej - finansowy krach czy restrukturyzacyjne reformy. Czy przebudowano się za późno? (ska)



WAKACJE TUŻ, TUŻ

Wiosna w pełni choć jej nie widać, ale lato też tuż tuż. Kiesa cienka i chyba będzie jeszcze cieńsza. Ale warto trochę pooszczędzać, aby w czasie wakacji odpocząć od hałaśliwych ulic miasta i tłumów małych i szarych ludzi. Już niewiele zostało terenów czystych ekologicznie, zadbanych parków i krajobrazowych pomników przyrody.

To tylko 200 kilometrów od Legnicy w miejscowości Lubniewice na Pojezierzu Lubuskim - Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Spółdzielcze (tel. 70-38, Lubniewice) zaprasza miłośników pachnących lasów i czystych jezior do siebie na wczasy.

Turnusy: 1.VI-14.VI; 15.VI-29.VI (wyjazdy weekendowe) 2-15.VII; 1-14.VII, 17-30.VII, 17-30.VIII; 2-15-IX

Koszt dwutygodniowego pobytu 1.470.000, dzieci od 5-10 lat (pół skierowania), dzieci do 5 lat 200.000 zł.

Kierowniczką Ośrodka, Zofia Frąckowiak zapewnia domki 3-osobowe, z telewizorem, radiem, ciepłą wodą (w razie zimna grzejniki) i lodówki dla rodzin z małymi dziećmi. W Ośrodku jest kawiarenka, stolówka, a dla wędkarzy kuchnie rybackie. Dla najmłodszych plac zabaw i boiska do gry w siatkę.

Abyście państwo wyjechali zadowoleni zamówiono już

pogodę i instruktorów pływania z całym sprzętem, specjalistów od gimnastyki odchudzającej i kształtującej czyli Callanetiku, jogingu body - buildingu, wellness-u, a jako dodatkową atrakcję nauka jazdy konnej. Wszystko to urozmaicone pływaniem po jeziorze kajakami, łodziami i na desce. Jak wieść okoliczna niesie w kuchni pracują mistrzyni sztuki kulinarnej i w ciągu 2 tygodni podobno posiłki się nie powtarzają.

Może warto sprawdzić i zobaczyć na własne oczy, do czego państwa zapraszam, bo tam byłam i wszystko to zobaczyłam. PAW

Uroki Lubniewic

Krajobraz parkowy Lubniewic to jeden z najpiękniejszych obszarów ziemi Lubuskiej. Miasteczko położone na przesmyku między jeziorami Lubiąż i Krajno, otoczone zostało w drugiej połowie XIX wieku komponowanym krajobrazem, który niepostrzeżenie śródpolnymi alejami, gajami, zadrzewieniami wtopiono jakby w ogromny kompleks borów nad Wartą. Ośrodek tej krainy stanowi wraz z miasteczkiem zamek. Wzniesiono go na nowo w miejscu średniowiecznego w XIII wieku. Przy nim w 1905

roku powstał następny "nowy zamek". Całość zaś otoczono wielkim parkiem krajobrazowym, imponującym dziś nie tylko rodzinnym starodrzewiem, ale też osobliwościami dendrologicznymi i wspaniałymi duktami widokowymi na malownicze otoczenie. Piękno pojezierno-leśnego krajobrazu doceniono już dawno. Stąd z natury cenne punkty widokowe wzniesień i pagórków pomnożono wieżami widokowymi. Pierwsza z nich, neogotycka, nadbudowana przy XIV-wiecznej farze otwiera widok na miasto, a ponad

malowniczymi ulicami miasteczka na szeroki widnokrąg pojezierza. Druga, zamkowa, neorenesansowa, daje widok na jezioro Lubiąż i panoramę Lubniewic. Trzecia wreszcie, samotnie stojąca na lesistym wzgórzu, specjalnie dla tego celu wzniesiona w 1869 roku, bezkresne leśne perspektywy ponad wodami Jeziora Lubniewickiego. Naturalne piękno krajobrazu wydobyte umiejętnymi zabiegami kompozycyjnymi przetrwało do dziś i godne jest specjalnej ochrony. PAW

Wielu radości i szczęśliwości,
miłości najbliższych i wierności przyjaciół,
wszystkiego co najpiękniejsze
Panu
Jerzemu Jankowskiemu
z okazji Imienin
składają
Janusz i Staszek

Zadyma na parkiecie

Kto nie lubi Ewy Korwek?

To co się dzieje w sekcji koszykówki klubu sportowego Konfeks Legnica sprawia, że mimo, iż rozgrywki już dawno zostały zakończone - koszykówka nie schodzi ze szpalt gazet.

Przed kilkoma dniami w sposób niezbyt miły czołowa, by nie powiedzieć najlepsza, zawodniczka w legnickim teamie Ewa Korwek została przez trenera Ludwika Malca... wyrzucona z treningu. Nie wiadomo czy zadziałały nerwy, czy szło o coś innego. Fakt jest faktem i wszystko wskazuje na to, że sympatyczna Ewa na zawsze rozstała się z koszykówką w Legnicy.

Trudno wyrokować co było powodem tego incydentu. Przypomnijmy tylko, że od momentu awansu do 2 ligi w zespole Konfeksu nie najlepiej się dzieje. Nieoczekiwanie przerwała trening Magdalena

Flasza, później rozstała się Agnieszka Janiak i na koniec Anna Wołyniec. Obserwując kolejne porażki koszykarek nie sposób nie było nie zauważyć, że trener Malec najwięcej pretencji miał do Ewy Korwek. Chociaż wielu obserwatorów uważało ją za zawodniczkę najrówniej i najpewniej grającą w zespole. Nie trzeba dodawać, że Ewa była koszykarką rzucającą najwięcej punktów, a ponadto była jedyną, która bez lęku w oczach decydowała się na rzut za 3 punkty. Częstokroć była właśnie za tę odwagę bezstraszana przez trenera. Trener jak każdy szkoleniowiec ma swój pogląd na grę, na swój sposób ustala taktykę. Nie wdając się w dokładne analizowanie taktyki Malca nie można wyrazić aprobaty dla przedziwnych kaprysów i kazania mikrusowym zawodniczkom wjeżdżania z piłką do kosza. Przy roślących przeciwniczkach jedynym rozsądnym sposobem gry było właśnie rzucanie za trzy punkty. Czy aby przypadkiem pech Ewy Korwek nie polegał na tym, że to ona tylko w dostatecznym stopniu posiadała tę sztukę?

Jeżeli okaże się, że pogodzenie zawodniczki z trenerem jest sprawą niemożliwą, to wówczas trzeba - generalnie rzecz biorąc - poważnie się zastanowić, czy jest w ogóle jakikolwiek sens przystępować do rozgrywek. Ktoś w końcu powinien też przeanalizować tzw. stosunki międzyludzkie w zespole, bo może się okazać, że casus Korwek nie będzie ostatnim losowym przypadkiem...



Akcje "Monety" idą w górę

Jacek Pieniączak, 24-letni bramkarz siódemki Miedzi przybył do Legnicy przed rokiem. Tak w ogóle to pan Jacek zaczynał karierę w barwach Juventis Wrocław, by później zasilić AZS Politechnika Wrocław, dając się poznać jako zawodnik o nieprzeciętnych umiejętnościach. Nic więc dziwnego, że wpadł w oko wysłannikom kilku ligowych klubów. Najbardziej konkretni byli jednak ludzie z Miedzi i Jacek wylądował u boku Piotra Kornego. Początki jak zawsze bywają trudne. Był taki moment, gdy wydawało się, że nie dość, że Pieniączak nie zluzuje Kornego, to jeszcze będzie musiał ustąpić miejsca Tomaszowi Smętowskiemu...

Ten sezon - no może poza rundą wiosenną - jest dla

"miedzianego" bramkarza bardzo pomyślny. Rozegrał kilka fantastycznych spotkań i już w chwili obecnej bez większego ryzyka można powiedzieć, że w legnickiej bramce następuje powoli zmiana warty. Weterana Kornego zastępuje Pieniączak. Chociaż Korny zapowiada, że nie zamierza tak łatwo się poddać. Rywalizacja tej dwójki znakomitych bramkarzy może tylko cieszyć.

Jest jednak i inne niebezpieczeństwo. Kapitalne występy Jacka w bramce Miedzi sprawiły, że jego występom ponownie uważnie przyglądają się trenerzy kilku pierwszoligowych klubów. Ogromną chrapkę na niego ma m.in. wrocławski Śląsk. Ale Jacek nie zamierza rozstawać się z zespołem chociaż codzienne dojazdy z Wrocławia na treningi bwiwia uciążliwe...

Parada tabel

Piłka Nożna

IV liga:

Górnik Złotoryja - Krobiańka 1:0, Zamet Przemków - Fadom 0:0, Miedź II - Zagłębie II 1:2, Zjednoczeni Pudliszki - Ravia Rawicz 3:1, Chrobry II - Stal Chocianów 1:3, Promień Żary - Unia Kunice Żarskie 2:0, Chojnowianka - Kania Gostyń 3:3, Obra Kościan - Pogoń Góra 2:0.

Tabela

| | | |
|----------------------|----|-------|
| 1. Górnik Złotoryja | 33 | 36-24 |
| 2. Stal Chocianów | 31 | 40-22 |
| 3. Promień Żary | 29 | 35-19 |
| 4. Obra Kościan | 28 | 47-28 |
| 5. Zamet Przemków | 26 | 35-24 |
| 6. Ravia Rawicz | 25 | 38-34 |
| 7. Chojnowianka | 24 | 55-26 |
| 8. Unia Kunice Ż. | 22 | 20-27 |
| 9. Zagłębie II Lubin | 22 | 44-43 |
| 10. Zjednoczeni P. | 18 | 28-32 |
| 11. Miedź II Leg. | 17 | 30-36 |
| 12. Fadom | 17 | 24-40 |
| 13. Chrobry II | 16 | 23-36 |
| 14. Pogoń Góra | 15 | 21-41 |
| 15. Krobiańka Krobia | 15 | 21-51 |
| 16. Kania Gostyń | 12 | 31-46 |

Klasa MW juniorów

Miedź - Zagłębie 2:1, Kuźnia Jawor - Górnik Polkowice 2:1, Dozamet - Ravia 1:1, Chrobry - Stal Chocianów 2:2, Zryw Zielona Góra - Lechia Zielona Góra 2:0.

Tabela:

| | | | |
|----------------------|----|----|-------|
| 1. ZagłębieLubin | 20 | 37 | 78-12 |
| 2. Chrobry Głogów | 20 | 30 | 65-24 |
| 3. Zryw Zielona G. | 19 | 28 | 52-28 |
| 4. Lechia Z.G. | 19 | 21 | 28-21 |
| 5. Kania Gostyń | 19 | 20 | 30-27 |
| 6. Miedź Legnica | 19 | 20 | 27-25 |
| 7. Kuźnia Jawor | 19 | 20 | 30-30 |
| 8. Stal Chocianów | 20 | 18 | 38-50 |
| 9. Pogoń Świebodzin | 19 | 16 | 32-45 |
| 10. Górnik Polkowice | 20 | 15 | 31-45 |
| 11. Dozamet N.S. | 18 | 14 | 45-39 |
| 12. Ravia Rawicz | 20 | 14 | 30-52 |
| 13. Konfeks Legnica | 19 | 14 | 30-54 |

Tabela I ligi piłki ręcznej mężczyzn:

| | | |
|--------------------|----|---------|
| 9. Hutnik Kraków | 27 | 718-697 |
| 10. Miedź Legnica | 26 | 640-630 |
| 11. Iskra Kielce | 24 | 684-664 |
| 12. Sokół Gorzów | 23 | 620-642 |
| 13. Zagłębie Lubin | 22 | 672-658 |
| 14. Unia Tarnów | 19 | 630-683 |
| 15. Stal Mielec | 15 | 595-687 |
| 16. Grunwald R.SI. | 11 | 648-742 |

(jaz)

Zagrają o Puchar Prezydenta...

Legnicy. Konkretnie zagrają piłkarze Miedzi i Konfeksu 12 maja o godz. 17.00 na stadionie przy ul. Grabskiego (dawna 22 Lipca). Puchar - podobno superokazały - ufunduje Prezydent naszego miasta Edward Jaroszewicz. Oba zespoły wystąpią w najsilniejszych składach i będzie to próba odrestaurowania tradycyjnych derbów naszego miasta. Nie powinno zabraknąć emocji, bramek. Nie jest wykluczona niespodzianka.

Górski zaprasza do Głogowa na duathlon stary

Jerzy Górski były mistrz świata w supertriathlonie nie zwykł zbyt długo siedzieć bezczynnie. Ponieważ coraz mniej jest okazji by samemu siłą zmiżyć się w zawodach triathlonowych ze światową elitą, Jurek postanowił z zawodnika przeobrazić się w organizatora. A organizuje wspólnie z klubem sportowym Chrobry Głogów, Urzędem Miasta Głogów, Polskim Związkiem Triathlonowym, Wojewódzkim Sejmikiem Samorządowym i Wydziałem Kultury Fizycznej UW I Mistrzostwa Polski w...Duathlonie. Duathlon to odmiana triathlonu i składa się z biegu na 7 kilometrów, 30-kilometrowej jazdy rowerem i ponownie biegu, tym razem na 3 kilometry. Konkurencja jest rozgrywana non-stop, tzn. po biegu zaczyna się jazda na rowerze, po niej od razu bieg. Meta i start zostały zlokalizowane na stadionie Chrobrego.

Mistrzostwa odbędą się 10 maja i już wiadomo, że zgłosiła się do nich rekordowa liczba uczestników. Wśród startujących mają być najlepsi zawodnicy w Polsce. W charakterze gwiazd nie powinno zabraknąć zawodników z USA, Francji i Niemiec. Przygotowano liczne nagrody, a na najlepszego czeka superrower ufundowany przez firmę LANGVALDI. Dodajmy, że biuro organizacyjne zawodów nie zamierza ograniczać liczby startujących i dlatego zgłoszenia są w dalszym ciągu przyjmowane.

Ale warto w Głogowie zameldować się już dzień wcześniej. Otóż Jerzy Górski

i jego koledzy nie zamierzają się ograniczać li tylko do organizacji imprez dla weteranów triathlonu. Pomyślano także o najmłodszych. Z myślą o nich startuje po raz pierwszy w naszym kraju Głogowski-Polkowicki (Jurek ma nadzieję, że kolejne spotkania młodych triathlonistów sprawią, że będzie można już pisać np. Lubińsko-Legnicki itp...) Challenge Młodych Triathlonistów, w których zaprezentują się młodzi amatorzy tej niezwykle pasjonującej dyscypliny sportu. Challenge młodzieży ma się w tym roku odbywać na przemian w Głogowie i Polkowicach. Kto wyjdzie z tej rywalizacji obronną ręką? Trudno przewidzieć, chociaż w przypadku tych dzieci sam wynik jest sprawą jakby drugorzędną...

Dodajmy, że oprócz organizatorów wymienionych na wstępie ogromną pomoc, przede wszystkim finansową, okazali organizatorom m.in. Huta Miedzi Głogów, Urząd Gminy Polkowice, Pol-Vita z Kutna, firma Langvaldi, koncer Philipsa, Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowo-Produkcyjne Zachód i wielu innych.

Jak poinformował nas Górski zawody odbędą się bez względu na warunki atmosferyczne. Ponieważ koszty mistrzostw i seniorów, i młodzieży (9 maja) zamkną się kwotą ponad 200 milionów złotych, nadal mile są widziani kolejni sponsorzy. O dalszych przygotowaniach do majowego show triathlonowego będziemy informować na bieżąco.

(Z)

Truchtanie Ewy czas zaczynać!

Na 2 maja wyznaczyli sobie legnicy miłośnicy biegania spotkanie pod siedzibą Ogniska TKKF Olimp (ul.Górnicza 1, tel.230-58). Oczywiście po to, by pobiegać. Pobiegać będzie można już od godziny 15.00 w następujących kategoriach: mama - dziecko, ojciec - dziecko, babcia - wnuczek, dziadek - wnuczek, rodzeństwo, małżeństwo. Trasa biegowa truchtania przebiegać będzie ulicami: Górnicza, Galaktyczna,

Plutona, Marsa, Górnicza - łącznie ok. 2 kilometry. Start i meta zostały zlokalizowane na ul. Górnicznej.

Sponsorami imprezy - na biegaczy czekają interesujące nagrody - są: Urząd Miasta, a konkretnie Wydział Kultury, Oświaty i Sportu, spółdzielczy klub "Agatka", spółka "Pan i Pani", biuro podróży "Piotrowski", przedsiębiorstwo "Gerter" i hurtownia odzieży Grajek.

Program minutowy Truchtania Rodzinnego

- GODZ. 15.00 - otwarcie imprezy
- GODZ. 15.05 - pokaz sekcji karate TKKF Olimp
- GODZ. 15.25 - start (Kat. "babcia - wnuczek")
- GODZ. 15.35 - start (kat. "dziadek - wnuczek")
- GODZ. 15.50 - pokaz artykułów Hurtowni Odzieży przy ul. Mickiewicza 10, w Legnicy (dzieci w wieku przedszkolnym)
- GODZ. 16.16 - start (kat. "mama - dziecko")
- GODZ. 16.25 - start (kat. "ojciec - dziecko")
- GODZ. 16.35 - pokaz mody - art. S.C. "Pan i Pani" przy ul. Wrocławskiej 7 w Legnicy
- GODZ. 16.55 - start (kat. małżeństwo)
- GODZ. 17.05 - start (kat. rodzeństwo)
- GODZ. 17.15 - występ zespołu "Agat"
- GODZ. 17.35 - start (kat. indywidualistów)
- O godz. 18.00 uroczyste zamknięcie imprezy.

BORT- PTTK

w Legnicy zaprasza młodzież szkolną
na wycieczki turystyczno-krajoznawcze
z naszym Biurem Podróży:

I. Imprezy pobytowe:

KARPACZ, SOSNÓWKA, PRZESIEKA, BOROWICE z możliwością taniego
noclegu i obiadokolacji. Koszt bez przejazdu 60 tys. zł

II. Imprezy jednodniowe, koszty transportu + przewodnik + wstępy

1. Legnica - Jawor - Wąwóz Myśluborski - możliwość zorganizowania ogniska
- powrót wzdłuż zbiornika na Stupie - Warmatowice - Legnica
koszt 38 tys. zł

2. Legnica - Złotoryja - zwiedzanie miasta - przejazd do Leszczyny wejście
na Rosochę - możliwość zorganizowania ogniska - ewentualnie przejazd do
Bogaczowa i przejście przez Górzec do Męcinki - powrót do Legnicy
koszt 35 tys. zł

3. Legnica - Przemków - zwiedzanie rezerwatu STAWY PRZEMKOWSKIE
i wycieczka do Dębu Chrobrego - możliwość taniego noclegu w Schronisku
PISM
koszt 42 tys. zł

4. Legnica - Jawor - Bolków, zwiedzanie zamku; Krzeszów, zwiedzanie zespołu
klasztornego i Mauzoleum Piastów Świdnicko-Jaworskich oraz Kamienna Góra
koszt 52 tys. zł

5. Legnica - Złotoryja - Jelenia Góra - zamek Chojnik - Karpacz
koszt 60 tys. zł

6. Legnica - Wrocław - zwiedzanie ZOO dla maluchów lub Teatr Lalek dla
młodzieży, zwiedzanie Muzeum Narodowego, Muzeum Medalierstwa, Muzeum
Poczty - pośredniczymy w organizowaniu wejścia do Panoramy Raclawickiej
- cena do uzgodnienia

- Zapewniamy fachową opiekę przewodników i bezpieczeństwo
na trasach.

Grupy powinny liczyć ok. 38 osób, miejsca dla 3 opiekunów
bezpłatnie.

ZAPRASZAMY

DO NASZEGO BIURA PODRÓŻY PTTK
w LEGNICY, RYNEK 31, tel. 233-27
codziennie od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 - 16.00

ABARTO Spółka cywilna
IMPORT • EKSPORT

BEZPOŚREDNI IMPORTER SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

poleca w sprzedaży
hurtowej i detalicznej:

KOMPUTERY IBM, "Commodore",
"Amiga", "Atari"
DRUKARKI, MONITORY, URZĄDZENIA
PERYFERYJNE I AKCESORIA
PAPIER DO DRUKAREK.

Zapewniamy serwis
gwarancyjny i pogwarancyjny

Zapraszamy

codziennie od 8.30 do 16.00, w soboty od 9.00 do 14.00

Legnica, ul. Zielona 8/3
tel. 260-91, telex 0782533

WSZECHSTRONNA FIRMA DORADCZA PHOENIX - CONSULTING

- * Zakładanie spółek, w tym joint-venture
- * analizy ekonomiczne i finansowe
- * restrukturyzacja, biznes plan
- * prywatyzacja - analizy ekonomiczne, wyceny majątku
- * doradztwo inwestycyjne
- * wdrażanie systemów komputerowych
- * doradztwo i obsługa prawna

53-382 WROCLAW

ul. Powstańców Śląskich 95 (budynek Poltegora)
tel. 60-55-63, tel/fax 61-04-70, telex.712734

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

INFORMATOR

Czwartek
23 kwietnia 1992 r.

Wsch.Sl.4.21 Wsch.Ks.0.30
Zach.Sl.18.48 Zach.Ks. 8.37

IMIENINY

Ilony, Jerzego, Wojciecha

POGODA

Temperatura w nocy +3°
C, w dzień +15°C. Wiatr słaby.
Ciśnienie będzie wzrastać.
Zachmurzenie umiarkowane.
Możliwe przelotne opady de-
szczy.

TELEFONY

* Pogotowie Ratunkowe: 999 * Straż
Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997
* Pogotowie Wodno-Kanaliz. 993 * Po-
gotowie Gazowe 992

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-
89 * Energetyczne 991 * Ciepłote 201-
80 * Pog. Drogowe 981 * Taxi 210-99
* Informacja PKP 910 * Biuro
Paszportowe 206-01 * Inf. celna 208-
08 * Inf. WPK 237-58 * Inf. turystyczna
237-17 * Inf. usługowa 222-43 * Inf.
medyczna 281-51 * Młodzieżowy Tele-
fon Zaufania 988 (czynny we wtorek-
piątek 16.00-20.00) * Lecznicza dla
zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne)
235-41 * Skrytki sejfowe - Wielkopolski
Bank Kredytowy S.A. O.Legnica ul.
Witelona 8, tel. 250-26, codziennie w
godz.8-17, w soboty robocze 8-14.

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 *
Ciepłote 44-41-62 i 44-32-62 po godz.
15.00 * Ratownictwo Górnicze 44-12-
53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf.
PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-80 *
Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna
44-38-10 * Biuro paszportowe 44-44-
27 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-
11-13 * Lecznicza dla zwierząt (Po-
gotowie Weterynaryjne) 44-12-24*

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 *
Ciepłote 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-
34-50 * Inf. PKP 34-28-37 * Inf. PKS
33-31-11 * Inf. WPK 33-43-89 * Inf.
usługowa 33-38-95 * Biuro Paszpor-
towe 33-38-73 * Lecznicza dla zwierząt
(Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-65*

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 *
Ciepłote 773 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS
889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613
* Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie energetyczne 26-32 *
Ciepłote 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS
28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Taxi
919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59 *

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 283 *
Ciepłote 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS
419 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 *
Lecznicza dla zwierząt 280 *

Apteki

Dyżur pełnią :

* Głogów- przy ul. Budow-
lanych, tel.33-21-52

* Legnica - przy
ul.Daszyńskiego, tel.23-971

* Lubin - przy
ul.Leszczynowej tel. 44-22-42

KURSY WALUT

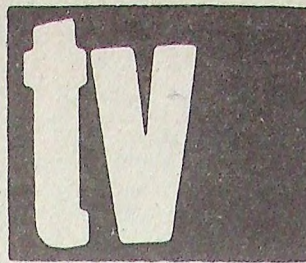
23 kwietnia 1992 r.

Kantor MAX

ul. Witelona 14 a
(d. Lenina)

skup sprzedaż

| | | |
|-----|--------|--------|
| USD | 13.500 | 13.600 |
| DM | 8.100 | 8.120 |



Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Porozmawiajmy o dzieciach
9.40 Program dnia
9.45 Przyjemne z pożytecznym
10.00 "Gliniarz i prokurator"
10.50 Przyjemne z pożytecznym
11.05 Po sześćdziesiątce
11.35 Azymut - mag.wojsk.
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.10 Telewizja edukac.
12.15 Agroszkola
12.50 Serial dok. prod. wł.
13.35 Program cykliczny
14.10 Mieszkamy w Polsce
14.35 Trzydzięci na pięćdziesiąt
14.45 Zwierzęta świata
15.10 My dorośli - program o
miłości i seksie
15.35 Dookoła świata
16.10 Program dnia
16.15 Kwant
17.15 Teleexpress
17.35 Magazyn katolicki
18.00 "Sherlock Holmes i dr
Watson"
18.25 "Zwierzęta Ameryki"
18.55 Prawo i bezprawie -
pr.rzeczniaka praw obywat.
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 "Gliniarz i prokurator"
21.00 Pegaz
21.30 Telemuzak
22.00 Białe czarne
przekształ.własnoś. w PGR
22.15 A ty będziesz sierotą
22.45 Wiadomości
23.00 Divertimento J.Przybory
23.50 Jutro w programie

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.10 Serial animowany
8.35 Świat kobiet
9.00 Transmisja obrad Sejmu
9.30 Rano
15.45 Powitanie
15.50 Serial animowany
16.15 Sport
16.30 Panorama
16.40 Gielda
17.05 "Narodowe biegi przelajowe
18.00 Program lokalny
18.30 "Marc i Sophie" serial
18.55 Europuzzle
19.00 "Pokolenia" serial
19.20 Jaka Konstytucja?
19.30 Język francuski
20.00 Wielki sport
20.30 Klinika natury: siła sugestii
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia
22.00 "Trains, Toys and Madness"
film
23.30 Gdzie zniknął Radwan - program
o krakowskim kompozytorze
24.00 -0.10 Panorama

Fraszka dnia

Smutne...

Wystarczyło ostatnich lat oto
parę,
aby wszystko u nas stało się
towarem.
Nawet gdy przechodzi dziewczyna
szatawa,
wciągając brzuch szepcemy "Ale
towar"...

(f)



RTL

6.00 Dzień dobry
9.00 Wie das Leben so spielt
9.50 Bogaci i piękni
10.15 Dr. med. Marcus Welby
11.05 Lassie
11.30 Tic Tac Toe
12.00 Potyczki rodzinne
12.30 W pól do pierwszej
12.50 Okropnie fajna rodzina
13.20 Santa Barbara
14.10 Die Springfield Story
14.55 Szef
15.45 Chips
16.40 Riskant! - telegra
17.10 Cena jest właściwa
17.45 Durchgedreht- video
18.00 Elf 99
18.45 RTL Aktuell
19.15 21, Jump Street
20.15 Mini Playback-Show
21.15 Wolanie o pomoc
22.15 Halloween IV
23.50 RTL PLUS
24.00 Alrwolf - serial
0.55 Walka z mafią - serial
1.40 Strefa zroku
2.05 Gehetzte Zeugnis
3.40 Die Wasserprinzessin
5.15 Elf 99

MTV

7.00 Teledyski na dzień dobry
10.00 Teledyski Paul King
13.00 Teledyski Simone
16.00 MTV's Greatest Hits
17.00 The MTV Coca Cola
17.15 MTV at the Movies
17.30 MTV News at Night
17.45 3 from 1
18.00 MTV Prime
19.00 Yo!
19.30 Dial MTV
20.00 Teledyski na życzenie
21.30 Moda, najnowsze wzory
22.00 MTV's Greatest Hits
23.00 The MTV Coca Cola
23.15 MTV at the Movies
23.30 MTV News at Night
23.45 3 from 1
24.00 MTV's Post Modern
1.00 Teledyski Kristiane Backer
3.00 Night Videos

Ogłoszenie drobne

Zatrudnię chałupników - ko-
biety, proste szycie. Wiadomość:
ul.Złotoryjska 2

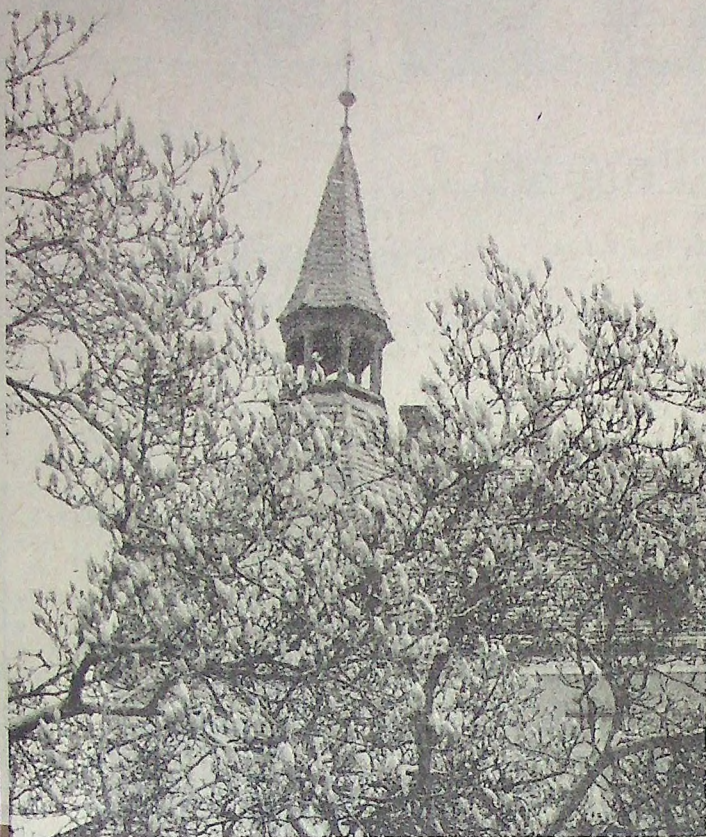
Pilnie poszukuję mieszkania do
wynajęcia w Legnicy, tel.
285-43

GLAZURA OD 60 tys. zł/m²,
tel. 295-30

Do wynajęcia dom wolnostojący
przy ul.Kasprowicza nadający
się na wszelką działalność
gospodarczą, handlową i pro-
dukcyjną. Wiadomość: tel.
62-141 po godz. 15.00

Sytuacje

Magnololie kwitną



Fot. M. Pawełek

i niezmiennie cieszą oczy, gdyż wiadomy to znak, że nadchodzi ciepłe, słoneczne lato. Piękne kwiaty mienią się w promieniach wiosennego słońca. Niezwykle to urokliwe i... takie polskie.

Teatr STU i Mikołaj Grabowski z "PRÓBAMI"

Chcę się odwołać do wrażeń wyniesionych przez widzów na spektaklu OPIS OBYCZAJÓW oraz przywołać wrażenia wywołane 27 marca spektaklem telewizyjnym, bo łatwiej mi będzie zachęcić do obejrzenia na żywo spektaklu "PRÓBY" 10 maja o godz. 16.00 lub 19.00 bądź 11 maja o godz. 12.00 (bilety 60 i 40 tys. zł.) w Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny.

Krótko mówiąc: Teatr STU z Krakowa znowu u nas. Tym razem nie z tak liczną obsadą, idoli mniej, ale ze spektaklem wcale niemniej godnym obejrzenia, przeżycia.

Bogusław Schaeffer, bo to on jest autorem "PRÓB" pisał tę sztukę, jak powiada, z odrobiną kokieterii i usprawiedliwienia, w Oslo, Rabce, Salzburgu i Krakowie. Międzynarodowe związki sztuki nie skończyły się na tym. Teatr STU domówił się z Internationaler Kulturverein Wien, że

"PRÓBY" staną się spektaklem dla widzów Krakowa i Wiednia. Domówiono się skutecznie. Sprawa się jednak wymyka z granic tych dwu miast i dociera do nas. Międzynarodowym akcentom jeszcze nie koniec. Oto obsadę spektaklu stanowią aktorzy krakowscy u boku aktorów zza granicy: Iwona Bielska, Mikołaj Grabowski, Tomasz Mędzik (Kraków) oraz Susanne Simon (Heidelberg), Grzegorz Matysik (Wiedeń). W spektaklu grają nie tylko oni. Każdy kto przyjdzie na spektakl będzie mógł odegrać niepowtarzalną rolę - bowiem "PRÓBY" zachęcają początkowo do przerywania spektaklu okłaskami, śmiechem, potem zmuszają widownię także do gry.

Widowisko wyreżyserował Mikołaj Grabowski, który będzie się starał kierować i tymi, którzy się włączają w spektakl w czasie przedstawienia (10 i 11 maja).

statro

GAZETA LEGNICKA-Dziennik województwa legnickiego.Nr indeksu:34804x LEGNICA, 59-220, Rynek 5/6, tel.295-45, 285-43 tix 787640; Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Wydawnictwo "Aifa" sp. z o.o. Id.390001678.Konto:Bank Zachodni O/Legnica nr 383800-11080-136 Druk:Spółdzielnia"Poligraf" Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń:Legnica ul.Złotoryjska 2, tel.222-43, tix 787270.Jawor,Flynek 4,tel.31-48.Złotoryja ul.Bohaterów Gotta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

RADIO LEGNICA

UKF 67,8 MHz

Czwartek, 23 kwietnia

6.00-10.00 - Poranek Bąka, a w nim m.in.:
7.10 - modlitwa na drogę
8.20 - przegląd prasy
9.20 - rozmowa z Miss Polonia - Joanna Gapińska
10.00-11.00 - Muzyka i informacja
11.00-13.00 - Magazyn społeczny Janusza Rudnickiego
13.00 - 14.00 Muzyka i informacja
14.00-15.30 Zwierzęta i My
15.30-17.00 - Magazyn Turystyczny Elżbiety Kot
17.00-18.00 - Spokój, Spokój - audycja Artura Kowalczyka
18.00-20.00 - Muzyka i informacja
20.00-22.00 - Block - Block - audycja Mieczysława Pytla

MDK zaprasza...

MDK ul.Mickiewicza 3
Piątek - 24 bm. godz. 10.00 uroczyste spotkanie młodzieży II Liceum Ogólnokształcącego im.Stanisława Wyspiańskiego z okazji Dnia Patrona Szkoły.

godz. 16.00 pierwsze spotkanie amatorów gry na harmonijce ustnej.
Zapraszamy wszystkich chętnych (z własnym instrumentem).

Fraszka dnia

Zwalczanie głupoty i nonsensu, nie ma dziś u nas najmniejszego sensu (i jest to z wiatrakami walka zwykła!)
bo ciągle z góry idzie przykład...

(1)

ZAPRASZAMY

KINA

Legnica:

- "Ognisko" -
-"ZIMNY JAK GLAZ" (USA), godz. 16.00, 18.00 i 20.00
-"Piast"
-"MOJA LEWA STOPA" (USA) godz. 19.00
-"SPOKOJNIE TATUŚKU" (USA), godz. 9.00, 11.00, 13.00, 15.00 i 17.00

Lubin:

"Muza"

- "KROLL" (pol.), godz. 15.45, 18.00 i 20.15

Głogów:

"Jubilat"

- "COCON" (USA), godz. 17.00 i 19.30

Złotoryja:

"Aurum"

- "STOWARZYSZENIE UMARŁYCH POETÓW" (USA), godz. 17.00

- "PANNY I WDOVY" (pol), godz. 19.00

Złotoryjski Ośrodek Kultury

Występ gości z walbrzyskiego Teatru Dramatycznego w spektaklu "Szczęśliwe wydarzenie" według Sławomira Mrożka, godz. 12.00

Galeria Sztuki Współczesnej - BWA

Wystawa wrocławskiego artysty Krzysztofa Skarbkę, "Sztuki różne" w godz. 11.00 do 18.00.

MDK

ul. Mickiewicza
Wystawa wojewódzka "Sport w wyobraźni ucznia" godz. od. 10.00 do 18.00

Warto spróbować

Organizatorzy Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Francuskiej (DKZ) oraz Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Francuskiej odbywającego się w Lubinie dniach 5-7.06.1992 roku informują, iż termin napływania zgłoszeń upływa 30 kwietnia. Ponadto uruchomiono punkt konsultacyjny, czynny we wtorek i piątek, gdzie lektor języka francuskiego wraz z instruktorem muzycznym udzielają wskazówek zainteresowanym w WDK, str. nr 33.

GDZIE LEPIEJ NIE CHODZIĆ:

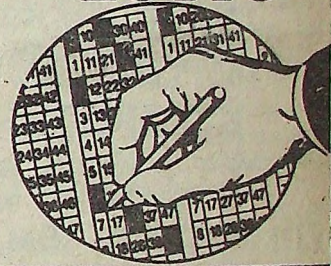
Na spaceru na legnickim parku zabaw przy ulicy Asnyka głośno piszczące huśtawki oraz zaśmiecone piaskownice, gwałtownie nętuja kiepską zabawę.

Wyniki losowania z dnia 22 kwietnia 1992 r.

DUŻY LOTEK
1, 14, 22, 30, 34, 38

EXPRESS LOTEK
13, 21, 23, 26, 42

LOTTO



KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

Nr 80

Poziomo:

- przed tobą,
- metal w termometrze,
- zakon założony przez św. Józefa Kalasantego,
- przydomek Zawiszy z Garbowa,
- macióra,
- oprawa książki,
- jasny,
- dekokt,
- dawniej, starający się o rękę panny,
- sprzężaj,
- pisklą króla ptaków,
- dawna nazwa aktora.

Pionowo:

- duchowny w wojsku,
- fotografia,
- prymitywny młyn,
- elektryczna do gniazdka,
- działo,
- dźwigar lub wiażar,
- kolos,
- kilka pułków,
- zespół współpracujących maszyn,
- przeciwieństwo eksportu,
- czar, powab,
- wycieczka za miasto.

| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |

Rozwiązanie krzyżówki z nr 75

Poziomo: przekąska, mama, zacisze, ratler, wnąka, wtrótnik, drabina, okręt, odwrót, rozbiór, ośka, niedomaga.

Pionowo: przewód, zachęca, kusza, sierota, amator, śmieć, wnętrze, nerwica, koteria, rad, burzan, oczko.